

Cena numeru
15 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Trzymiesięczna 2,50 zł.
Odniesienie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.

Miesięczna 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIEŃNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 23 stycznia 1925 r.

Hodowla lwów w Kalifornji



Miasto Los Angeles w Kalifornji, zdobyło sobie sławę wszechświatową, jako miasto specjalnie kinematograficzne i siedziba najsynniejszych gwiazd ekranu. Na tem nie wyczerpują się jednak tytuły do sławy tego miasta kalifornijskiego. Wyróżnia się ono bowiem jedną jeszcze specjalnością, a mianowicie hodowlą lwów. Niejacy państwo Gay, urządziłi specjalną fermę dla hodowli młodocianych królów zwierząt. W osobliwym tym pensjonacie wychowuje się obecnie 200 lwiat, z których każde ma swą własną księgę, przeznaczoną na wpisywanie wszystkich godnych pamięci wydarzeń z życia mło-

dego lwa. Lwiątko waży się i mierzy codziennie. Przeznaczeniem tych lwiat jest nie poznać nigdy wspaniałych pustyń i dziewiczych lasów ale mają występować na arenach cyrkowych. Już w zaraniu swych dni kształci się lwiątko w tych kunsztach cyrkowych, którymi kiedyś mają bawić publiczność, dostarczając impresariowi zysków. Wychowankowie tego lwiego zakładu, od wczesnego dzieciństwa biorą udział w zdjęciach filmowych. Ilustracja nasza przedstawia kilka obrazków karmienia i tresowania młodych lwiat.

stwa z tem państwem zupełnie niezwiązanym, a co gorsza wcale nie wiązanych — bo cóż robi nasz Rząd, aby ten element zwany białoruskim czy ukraińskim, zespolić z naszą państwowością; — to wszystkie pomysły nie są niczem innym, jak rozwijaniem stosunków polskich po linii wypadków naszego wschodniego sąsiada.

Przecież trzeba mieć oczy otwarte, aby widzieć i uszy poto, aby słyszeć!

O bandach dywersyjnych opowiada się od roku, opowiada się głośno, że powodzenie opiera się nie tylko na ekwipunku zagranicznym, nie na fachowym wyszkoleniu nabytym poza naszym terenem, ale także i to głównie na sympatji miejscowej ludności. Wprowadzić sympatja ta może być poddyktowana momentami nie wspólnego nie mającymi z przyjaźnią dla dywersantów, tem niemniej jednak ona jest i skutki jej odbijają się fatalnie na bezpieczeństwie publicznem tamtych stron i działalności poszczególnych jednostek, czy oddziałów straży pogranicznej — bo trudno inaczej określić dziś panujący system na kresach wschodnich.

Trzeba to sobie jasno uświadomić, że owa straż pograniczna, owi generał-wojewodowie, to wcale nie jest system wyteplenia band dywersyjnych — to raczej próba uciszenia wrzenia w centralnych dzielnicach Polski, oburzenia społeczeństwa na niezaradność Rządu lub jego niechęć dla powzięcia zdecydowanych środków.

Proszę spróbować z ówkiem w rękę uświadomić sobie: długość granicy wschodniej, względnie województw do niej przytykających (wraz z województwem wileńskim, które dotąd — dla poważnych niewątpliwie powodów — województwem nie jest) stan liczebny korpusu pogranicza. Mam wrażenie, że po przeznaczeniu odpowiednich sił dla spraw celnych, dla służby ściśle wojskowej, dla zwyczajnej służby bezpieczeństwa, (zorganizowanej w tych rozmiarach; co np. w Warszawie) pozostanie jako prawdziwy dodatek dla ścigania oddziałów dywersyjnych trzech wojskowych województw, co chyba nikomu wielkiej satysfakcji nie sprawi.

Pomijam już kwestję urzędników nie Polaków, usuwanie lub formalne usuwanie się (np. ze szkolnictwa) sił zdecydowanie narodowych, opiekę nad kościołem i t. p.

W każdym razie system rządowy absolutnie w niczem nie stwierdza, jakoby naczelna władza nie tylko państwa, ale i narodu polskiego (bo tem jest Rząd) stwierdziła zdecydowaną, niewzruszoną wolę zachowania dla narodu i państwa kresów, spojenia ich z całością państwa i narodu. Dlatego też na kresach nie rządzi rząd Rzeczypospolitej, a ponieważ ktoś rządzić musi, więc rządzi bolszewicy.

Jak zaś czynniki odpowiedzialne informują Sejm o stosunkach istotnie tam panujących, świadczą najwyraźniej ostatnia uchwała Komisji Administracyjnej naszego suwerennego Sejmu, odrzucająca nie tylko myśl o stanie wyjątkowym na kresach, ale też przeciwstawiająca się wojskowym wojewodom. Jeżeli Komisja sejmowa miała jakie informacje, to w żadnym razie nie były to informacje dostosowane do jakiegoś programu na dłuższą metę, stawiającego interes Rzeczypospolitej Polskiej na pierwszym miejscu.

J. N. G.

BOLSZEWIZM W POLSCE.

Ponieważ zawsze lepiej jest nadawać wypadkom i stosunkom ich miarę właściwą, nie szukając pokrywki, ani nie osłaniając w baweinę, dlatego słusznie będzie nazwać nasze dzisiejsze stosunki bolszewizmem, nie zaś, jak to chcą niektórzy, kieroszczyzną. Bo kto mówi o kieroszczyźnie, temu nie są obce wypadki, jakie w Rosji po niej nastąpiły, nikt zaś nie jest, a przynajmniej jeśli zabiera głos publicznie, nie powinien być tak dziecinny, aby przypuszczał, że u nas nie działają te same wpływy, te same instytucje i — mówimy i o tam po prostu —

te same pieniądze, które tam działały.

Naturalnie cały zaręb ludzi oburzy się, gdy usłyszą, że stosunki, panujące w Rzeczypospolitej, mianuje się bolszewickimi.

Powiedzą: Ech, na kresach i w hodnich tylko. Otóż właśnie — i o te kresy wschodnie chodzi. Zapowiedź rugowania polskiego elementu stamtąd, pomysł realizowania reformy — chorzelej z wykluczeniem elementów materialnych z całej Rzeczypospolitej, wydanie największego starob. jakim jest ziemia w ręce oływateli — widać wola obywateli na-

Losy armji Wrangla.

(p) W ostatniej rewolucji albańskiej, której dokonał b. premier Ahmed Zogu, braty udział — jak doniosła prasa niemiecka — także oddziały armji rosyjskiej Wrangla. W ten sposób dowiedzieliśmy się z niemałym zdziwieniem, że w Jugosławji konserwują się resztki Wranglowskich wojsk. Świeżo znów słowiańskie dzienniki zajmują się zamierzoną rzekomo mobilizacją tej armji i rolą, którą jej rząd belgradzki miał wyznaczyć w okresie wyborów. Miała by ona — według tego źródła — stanowić rodzaj milicji porządkowej z tem, by równocześnie pracowała na korzyść stronnictw rządowych.

Mamy tu najprawdopodobniej do czynienia z przesadą. Prasa opozycyjna w państwie S. H. S., reprezentująca opinie Słowacji i Chorwacji, czyni rzadki nieraz zarzuty, w których prawdziwość trudno uwierzyć; tak są sensacyjne. Zapewne, ostatnie jego wystąpienia w stosunku do partji Radicza stwierdzają, że od rządu Pasicza—Pribicevicia można się wielu rzeczy spodziewać, na któreby się inny rząd nie odważył. Ostatnią wiadomość więc o użyciu armji Wrangla przyjął trzecha z wielką ostrożnością. Faktem jest tylko to, że armja ta przebywa na terenie Jugosławji i pełni pewne funkcje publiczne.

Przybywa tam w sile 30 tys. ludzi po likwidacji nieudanej kontrrewolucji Wrangla. Sam generał popadł w konflikt z ententą, która mu dotąd używała pomocy i był zmuszony początkowo ze swoim wojskiem szukać schronienia w Bułgarji. Nie mogąc jednak z rządem Stamboljiskiego dojść do porozumienia, przeniósł się do Jugosławji, ale już ze stopniową liczbą 30 tys. armja. W Belgradzie założył główną kwaterę i poddany pod rozkazy ministra spraw wojskowych, oddał swych żołnierzy na usługi państwa S.H.S., mianowicie do straży granicznej. Armja Wrangla była ponadto używana do walki z rewolucjonistami macedońskimi, którzy się często w swoim biuletynie na nią skarżą.

Jaki jest jej stan obecny, trudno zbadać. Wiadomo tylko, że liczba 30 tys. zmalała jeszcze bardziej, gdyż wielu żołnierzy porzuciło służbę i przeszło do zajęć cywilnych w S. H. S. i w Bułgarji.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

Posłuchania u p. Prezydenta Rzplitej.

(wp) P. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił w dniu wczorajszym posłuchania panu przesewi Najwyższej Izby Kontroli Państwa Żarnowskiemu, p. przesewi Jarmosińskiemu, dyrektorowi departamentu szkolnictwa zawodowego, p. posłowi Brownsfordowi Kazimierzowi i p. ministrowi Sokalowi.

Min. Skrzyński wygłosił dziś expose na komisji zagranicznej sejmowej.

(wp) Na jutrzejszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych minister Skrzyński omówi dwie sprawy a mianowicie: konferencje państw bałtyckich w Helsingforsie i zajęcia gdańskie na tle otwarcia poczty polskiej.

Na posiedzeniu obecny będzie generalny komisarz w Gdańsku, p. Strassburger.

Konferencja posłów z Bałkanu.

(wp) W dniach najbliższych odbędzie się w Warszawie konferencja posłów polskich, rezydujących w państwach bałtyckich. W tym celu zostali zawezwani do Warszawy posłowie polski w Turcji p. Knoll i posłowie polski w Belgradzie p. Okęcki. Posłowie nasz w Rumunji p. Wielowiejski i charge d'affaires w Sofji p. Grabowski, jak wiadomo, przybyli już do Warszawy.

U premiera.

(wp) Premier przyjął wczoraj min. Skrzyńskiego go min. Kocyńskiego, delegację związku ziemian ziemi lubelskiej i kaliskiej, delegację związku dzierżawców rolnych.

P. Thugutt konferował z posłem bukareszteńskim p. Wielowiejskim.

P. Geisenheimer.

(wp) Prasa warszawska podaje że p. Geisenheimer nie wchodzi w skład delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami. O ile p. Geisenheimer dotychczas był czynny w Berlinie, to nie dziwił on z polecenia delegacji polskiej do rokowań handlowych, ani też z polecenia min. spr. zagranicznych. Co się tyczy powołania rzeczoznawców z ramienia przemysłu górnośląskiego, to przemysł ten zostanie w swoim czasie zaproszony do wyznaczenia swoich przedstawicieli, którzy wzięliby udział w pracach odnośnych komisji.

Kontrola gdańskiego pasa granicznego.

(wp) Dnia 21-go b. m. wieczorem wyjechała do Tczewa z polecenia p. ministra spraw wewnętrznych specjalna komisja, która ma na celu zaznajomienie się z obecnie nrowa

Herriot się nawraca.

Stanowcza postawa Alzateczyków zwyciężyła.

PARYŻ 22-1 (PAT) Podczas dalszej dyskusji w izbie deputowanych Herriot, poruszając sprawę Alzacji i Lotaryngji oświadczył, iż przesłał mieszkańcom tych prowincji pismo, zawierające te słowa: „Idźcie w pokoju do swych kościołów i świątyń a rząd podaży za wami i was otoczy opieką“.

Następnie premier dodał, że rząd pracować będzie nad stopniowym wprowadzeniem w życie w

Alzacji i Lotaryngji ustaw republikańskich stanowiąc jednak moralny i materialny statut odzyskanych prowincji. Daleki od ograniczenia wolności sumienia, rząd opiekować się będzie wszystkimi wyznaniem i nie będzie dawał ani poglądów na istniejące w Alzacji i Lotaryngji instytucje, ani też poglądów religijnych bez względu na siłę niesłusznych ataków, których przedmiotem stać się może.

Skandal polityczny w Ameryce.

Minister pobiera łapówkę od koncernu naftowego.

NOWY JORK 21-1 (Tel. wł). Senat przyjął 40 głosami przeciw 30 raport Komisji senackiej, której poruczone zostało śledztwo w sprawie skandalu naftowego, a mianowicie bezprawnego wydzierżawienia wielkiemu przemysłowi Sinclairowi cennych terenów naftowych na zachodzie Stanów Zjednoczonych.

Raport uznaje ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Falla winnym przekupstwa, a mianowicie pobierania łapówek w formie pożyczki, a przeciw ówczesnemu ministrowi marynarki podnosi zarzut, że przeniósł swoje kompetencje nad podlegającymi jego resortowi terenami naftowymi, na ministra spraw wewnętrznych.

Zmarłemu prezydentowi Hardingowi

raport zarzuca, iż to przeniesienie zaaprobowano.

Wszystkim, w sprawę tę zawikłanym, zarzuca opinia publiczna, iż transakcje te oznaczały nie tylko skandaliczne pasakrstwo, lecz że wyrządziły one także szkodę interesom narodowym, albowiem ucierpiały w tej aferze zapasy naftowe przeznaczone dla floty.

Przylecie tego raportu przez Senat budzi, w ostatniej chwili, tem większą sensację, że niedawno temu geolodzy przepowiedzieli rychłe wyczerpanie się zapasów naftowych w Ameryce.

Za przyjęciem raportu Komisji głosowali nie tylko, bedacy w opozycji, demokraci lecz i 6 niezależnych republikanów.

Polska była prowokowana przez hakatystów.

Stwierdza to socjalista gdański.

GDANSK 22-1 W dniu wczorajszym w czasie narad budżetowych w sejmie gdańskim przemawiał poseł socjalistyczny Gehla. Oświadczył on, że w momencie krytycznym za targu polsko-gdańskiego na skutek interwencji jego partji zostały rozwieszzone plakaty czerwone do ludności z wezwaniem do spokoju. Poseł socjalistyczny przypisał swemu stronnictwu opanowanie sytuacji w Gdańsku.

W dalszym ciągu przemówienia poseł stwierdził, że wyzywała i prowokowała polityka senatu gdańskiego w stosunku do Polski wpłynęła na zaostrzenie konfliktu. Poseł czynił zarzuty przede wszystkim wiceprezodniczącemu senatu, Ziemowowi, że od pięciu lat prowadzi politykę prowokacji. Przez swoją ostatnią notę senat gdański zupełnie popsuł stosunki polsko-gdańskie.

GDANSK 22-1 Na wczorajszym posiedzeniu sejmie gdańskim złożył poseł Maczyński w imieniu Koła polskiego oświadczenie, że żadnego listu ani do premiera Grab-

skiego, ani do żadnej wybitnej osobistości w sprawie konfliktu polsko-gdańskiego pocztowego nie wysłał. Oświadczenie to złożył poseł Maczyński w odpowiedzi na zarzut, że wysyłał listy do Polski w sprawie konfliktu, zajmował stanowisko „antygdąskie“.

NOWE RUGI POLAKÓW W GDANSKU.

GDANSK 22-1 Po ostatnim zaścisku ze skrzynkami pocztowymi, przedsiębiorstwa gdańskie rozpoczęły usuwanie pracowników polskich, bez względu na długość pracy w danej instytucji, w niektórych wypadkach nawet po trzydziestoletniej pracy stałej w danej firmie.

GDANSK 22-1 (AW) Prasa gdańska o mówiła stanowisko klubów sejmowych polskich w związku z incydem polsko-gdańskim na tle skrzynek pocztowych.

Dzienniki niemieckie zaopatrują rezolucję tych klubów w złośliwe komentarze.

szła żadnego pożytku tak Państwu i ludowi na szemu, ale przyczyniła się w wielkiej mierze do zamętu i osłabienia powagi Państwa i siły ludu, a bardzo często miała znamiona obrony osobistych interesów jednostek ze szkoda ogółu.

Wobec tego, że wszelkie nasze starania, mające na celu naprawę tych stosunków, nie znalazły posłuchu u sfer kierowniczych klubu, a głos nasz stale był lekceważony, nie chcąc w dalszym ciągu brać odpowiedzialności za kierunek i politykę tego klubu, zgłaszamy niniejszem swoje wystąpienie.

(-) Michał Janeczek, (-) Walenty Toczek, (-) dr. Tadeusz Targowski.

Zarząd klubu Piastowców, do którego zgłosili swe przystąpienie pp. Janeczek, Targowski i Toczek, uchwalił wczoraj przyłączyć ich do klubu.

TELEFONEM Z WARSZAWY.

ODZNACZENIE.

(*) Pan Minister Kolei Żelaznych wręczył na uroczystym posłuchaniu inżynierowi H. Suchankowi, byłemu dyrektorowi departamentu Ministerstwa Kolei, odznakę Krzyża Komandorskiego Orderu „Odrodzenia Polski“.

dzoną kontrola ruchu granicznego pomiędzy Rzplita Polska a wolnym miastem Gdańskiem w związku z koniecznością wydania zarządzeń, któreby ukroczyły rozwijające się na tym odcinku granicznym przemyślnictwo.

W skład komisji wchodzi: naczelnik wydziału ochrony granic w Ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Ossoliński, starszy referent Ministerstwa spraw wewn. p. Wójnar i przedstawiciel komendy głównej policji państwowej. Po zatem do komisji wędą z ramienia Ministerstwa skarbu delegat izby skarbowej w Toruniu oraz z ramienia sztabu generalnego, delegat D. O. K. VIII.

Secesa w „Wyzwoleniu“.

(wp) Tarcia wewnętrzna w grupie Brwla doprowadziły narazie secesję trzech posłów, którzy wysłali do prezydium klubu Związku chłopskiego następujące pismo:

Niżej podpisani wystąpiliśmy z klubu P. S. L. „Piast“, dając wiarę sprawcom rozłamowi, że w nowoutworzonym klubie znajdziemy możliwość większej jeszcze obrony interesów ludu włościańskiego. Uwierzyliśmy również ich zapewnieniom, że klub Związku chłopskiego stanie się pomostem do konsolidacji ruchu ludowego.

Wkrótce jednak przekonaliśmy się, że nadzieje nasze zostały w zupełności zawiedzione, a kierownicy tego klubu nadużyli naszej dobrej wiary. Praca klubu tego tak na terenie Sejmiku jak i w kraju nie tylko, że nie przynio-

DROGI WODNE W POLSCE.

(*) Dziś odbędzie się w Warszawie posiedzenie komisji ściślejszego komitetu budowy Państwowej Rady Kolejowej. Na posiedzeniu będzie rozważany plan budowy dróg wodnych w stosunku do ustalonego planu rozwoju sieci kolejowej.

NAJWYŻSZE WŁADZE WOJSKOWE.

(*) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej poseł Dąbrowski zakończył swój referat o organizacji najwyższych władz wojskowych. Referent przedstawił następnie plan organizacji najwyższych władz wojskowych: Rząd wyłania organ specjalny, czuwający nad przygotowaniem obrony narodowej we wszystkich dziedzinach życia. Jest to Rada Obrony Państwa. Organem wykonawczym R. O. P. jest sekretariat generalny, względnie cała Rada. We wszystkich ministerstwach i organach rządowych istnieją organizacje zaczątkowe, których zadaniem jest objąć odpowiedzialność dziedziny życia wraz z wybuchem wojny. Komunikują się one z generalnym sekretariatem R. O. P. Ministrowi wojski podlegają z jednej strony szefowie sztabu generalnego, z drugiej generalny inspektor armii, przyszyły wódz naczelny. Zadaniem tego ostatniego jest we współpracy z szefem sztabu generalnego i R. O. P. przygotowanie operacji wojskowych prowadzonej wolno.

Referent zakończył wezwaniem, aby komisja rozpatrzyła sprawę organizacji najwyższych władz wojskowych w oderwaniu od wszelkich momentów personalnych, powodując się jedynie dobrem państwa.

TELEGRAMY.

ZE ZJAZDU CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI W GDANSKU.

GDANSK 22-1 Na wczorajszym wiecu polskim zabrał głos wicemarszałek Gdki, który zapewnił m. in., że Polska śledzi z uwagą bieg spraw wolnego miasta i nie zapomina o swych rodakach w Gdańsku.

Poseł Chaciński apelował do zebranych, aby przedewszystkiem pomogli sami sobie, organizując się do walki o swe prawa.

W podobnym duchu przemawiał p. Kosmaczewski.

Dalej przemawiało kilku jeszcze mówców, również i z pośród robotników, którzy wysunęli koncepcję, domagającą się od rządu polskiego, aby w instytucjach rządowych polskich, jak kolej, napoty rządowych, jak stocznia Gdańska i rada portu, oraz w polskich przedsiębiorstwach prywatnych, uwzględniane były przedewszystkiem interesy robotnika polskiego.

INCYDENT W FRANCUSKIEJ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ 22-1 (PAT) W kołach dyplomatycznych panuje pewne podniecenie na skutek incydentu, wywołanego przez sprawozdawcę komisji spraw zagranicznych deputowanego Danielou, lewego radykała, w sprawie wysłania ambasadora francuskiego do Moskwy.

Pierwotny raport, zawierający konkluzję, zredagowany został na podstawie niekompletnego dossier, nie zawierającego całkowitej korespondencji, wymienionej z Moskwą przez rząd francuski.

Dowiedziawszy się, iż przez rząd francuski czynione były wielkie zastrzeżenia specjalnie w sprawie zwrotu floty Wrangla, deputowany Danielou domagał się przekazania mu całkowitego dossier, dotyczącego tej sprawy. Wczoraj wieczorem papiery te zostały mu wręczone i komisja poleciła mu zredagowanie nowego raportu z uwzględnieniem zastrzeżeń, stawianych uprzednio przez rząd.

DOBRZE MÓWI....

PARYŻ 22-1 (PAT) „Le Matin” podaje wywiad z Krasinem, w którym ambasador sowietów, rozróżniając sprawę całkowitego uznania długów od układów, zmierzających do częściowego ich wyrównania, twierdził, że sowieci odmawiały zawsze przyjęcia odpowiedzialności za długi rządów carskich, lecz pragnęły je zwrócić w miarę możliwości w zamian za pomoc materialną, mogącą przyspieszyć odbudowę gospodarczą Rosji. — Krasin zaznaczył, że posiadacze rosyjskich papierów mogliby wymienić stare papiery na akcje rosyjskich przedsiębiorstw rolnych i przemysłowych.

Pierwsze poświęczone posiedzenie Rady Miejskiej.

WYBORY PREZYDJIUM I STAŁYCH KOMISYJ RADZIECKICH.

Wczorajsze pierwsze po przerwie świątecznej, posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się o godz. 8 wieczór. Obecnych było 82 radnych. Prezes Rady Miejskiej dr. B. Fichna otwierając posiedzenie zwrócił się do Rady z następującymi słowami:

„Prześwietna Rado! Dziś upływa moment rocznicy Powstania Styczniowego, moment, w którym naród chwycił za broń, aby z najeźdźcą walczyć o wolność i niepodległość, moment, w którym naród polski, okuty w kajdany, zadokumentował swoją krew i swemi ofiarami przed samym sobą i przed innymi narodami, iż chce wolności i do tej wolności i niepodległości dąży. — Współczesne pokolenie tych, którzy w momencie wojny powszechnej o wolność i niepodległość walczyli, na bohaterach roku 1863-go wzorowały się. Dla współczesnego pokolenia przedewszystkiem przykładem byli ci, co szli na bój o Polskę, aby zwyciężyć. Nie ich winą było, że umarli; a przeciw niepodległości Polski nie doczekali się. Tym, którzy życie swoje i krew dali w imię hasła o wolność i niepodległość, oddajmy przez powstanie cześć”.

Po oddaniu hołdu bojownikom z 1863 roku przez powstanie z miejsc przystąpiono do obrad objętych porządkiem dziennym t. j. do zapytań i komunikatów a następnie do wyborów na rok kalendarzowy 1925 prezydium Rady Miejskiej (prezesa, 3 wiceprezesów i 7 sekretarzy), stałych komisji Radzieckich (komisji Skarbowo-Budżetowej, komisji do spraw ogólnych, komisji regulaminowo-prawnej i komisji pracy). Przewodnictwo obejmuje wiceprezes dr. Garliński, który oświadcza, że na konwencie senjorów wszystkie ugrupowania wchodzące w skład Rady Miejskiej wysunęły kandydaturę dra B. Fichny na prezesa proponując wiceprezesa radnego Rapalskiego (PPS); niezgadza się go się ze stanowiskiem przedstawiciela PPS w konwencie senjorów (czyżby nowa secesja w PPS); dokonano wyborów tajnych. W wyniku których dr. B. Fichna 62 głosami przy 5 białych kartkach został powtórnie wybrany prezesem Rady Miejskiej.

Wiceprezesami na 63 głosy przeciw 18 i 5 pu-

stych wybrano ponownie dr. Rosenblatta dr. Garlińskiego i dyr. Wolczyńskiego, a sekretarzami przez aklamację Credowa, Cyrański, Dworzaneckiego, Mineberga; Pałkowskiego; Wojakowskiego i Klima.

Następnie w skład stałych komisji radzieckich wchodzi:

Komisji Skarbowo-Budżetowej: Pfeiffer, Waszkiewicz, Gepert, Dworzaniecki, Zubert, Fiedler, Mazurowski; Macher; Idzkowski, Turaki, Andrzejak; Poznański; Hoffman, Kaptan; Praszki.

Komisji do Spraw Ogólnych: Kurek, Romanowski, Papis; Dąbrowski; Pałkowski, Nowacki; Knor; Wolczyński, ks. Kaczyński, Pawlak, Rapalski; Klim Miłma.; Mineberg Bialer.

Komisji Regulaminowo — Prawnej: Dworzaniecki, Lass, dr. Maczewski, Miłtecki, dr. Garliński, Nowacki, Stypulkowski; ks. Kaczyński; Kempner, Rapalski, dr. Schweig, Rode.

Komisji Pracy: Zubeń, Kołodziejczak, Nowicki, Bechner, Bartczak; Credowa; Cyrański; Pawlak; Danielowicz, Holenderski, dr. Schweig.

Po wybraniu specjalnej komisji dla zbadania przyczyny opóźnienia robót przy remoncie gmachu Rady Miejskiej do której weszli radni Dworzaniecki, Knor, Turaki, Zubert i Andrzejak Rada Miejska po wysłuchaniu sprawozdania prezydenta miasta p. Cynarskiego z przebiegu prac komisji Samorządowej Związku Miast Polskich nad projektem ustaw o reformie samorządu miejskiego uchwałała rozesać radnym referat i dyskusję nad nimi odłożyć do jednego z najbliższych posiedzeń.

Po wyczerpaniu porządku dziennego rozpatrzono nagły wniosek radnego Poznańskiego (Bund) o rzekome pobicie żyda Akersberga ucznia powszechnej szkoły nr. 136. Po wysłuchaniu sprawozdania ławnika Hajkowskiego na wniosek radnego Wojakowskiego Rada Miejska przeszła do porządku dziennego.

Blizsze szczegóły tej bardzo ciekawej interpelacji przedmiot której żydzi usiłują wydać do rządu nowego pogromu żydowskiego podamy jutro (er)

Z ostatniej chwili.

POSŁOWIE POLSCY ODPOWIADAJĄ SAHMOWI.

GDANSK 22-1 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejm gdańskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad deklaracją senatu gdańskiego. Pierwszy zabrał głos prezes klubu polskiego dr. Maczyński.

Mówca stwierdził na wstępie, że wybryki w sprawie polskich skrzynek pocztowych dopuścili się urzędnicy senatu przy milczącym współudziale funkcjonariuszy policji. Słowa te wywołały wśród nacjonalistów niemieckich oraz wśród członków senatu niesłychaną wrzawę.

Senatorowie z prez. Sahmem na czele oraz nacjonalisci krzycząc zarzucali mówcy kłamstwo. W odpowiedzi na to dr. Maczyński stwierdził, że komisariat generalny Rzpli tej Polskiej podał dawno senatorowi do wiadomości nazwiska osób, przychwyconych na gorącym uczynku niszczenia polskich skrzynek pocztowych. Mimo to senat gdański nie poczynił żadnych kroków ze swej strony, by zła godzić sytuację. Przeciwnie, doprowadził do szkodliwego dla Gdańska zaostrzenia konfliktu. Później dopiero, i to nie z własnej inicjatywy, ale na skutek nacisku ze strony komisarza Ligi Narodów, wyraził wobec przedstawiciela Rzpli tej Polskiej swoje ubolewanie z tego powodu. Ponadto niemądry wybryk, jakiego dopuszczono się w stosunku do polskich skrzynek pocztowych, nie znalazł w deklaracji przez Sahma ani jednego słowa potępienia.

Następnie dr. Maczyński w obszernym wywodzie uzasadnił prawne stanowisko Polski w tej sprawie opierając się na odpowiednich postanowieniach traktatu wersalskiego konwencji paryskiej i umowy warszawskiej.

Odpowiadając na wywody poszczególnych mówców, a zwłaszcza na przemówienie posła polskiego dra Maczyńskiego, prez. Sahm złożył krótkie oświadczenie w którym m. in. zaznaczył, że w deklaracji swojej, ogłoszonej przed rozpoczęciem obrad nad budżetem senatu, świadomie nie wyraził potępienia dla sprawców incydentu ze skrzynek pocztowych, ponieważ dotychczas nie stwierdził, ażeby czynu tego dopuścili się obywatele gdańscy. W dalszym ciągu prez. Sahm oświadczył że przenosząc rząd polski dokonał tylko z te

go powodu, że wspomniany incydent zaszedł na terytorjum gdańskim, poczem powiedział:

„Umowa warszawska nie może wchodzić w grę w sprawie pocztowej albowiem orzeczenie wysokiego komisarza na które Gdańsk się powołuje, jest późniejsze.

Poseł Panecki wola: „Podług pana zatem umowa warszawska jest zniesiona”. Na to prez. Sahm: „Nie, w każdym razie nie przez nas”.

Konferencja prasowa w Województwie.

Wczoraj o godz. 5 i pół odbyła się w Województwie konferencja p. wojewody Darowskiego z przedstawicielami prasy łódzkiej. Pan Wojewoda witając obecnych w dłuższym i rzeczowym wywodzie poruszył największe bolączki Łodzi, obiecując ze swej strony, że jako przedstawiciel rządu uczyni wszystko, aby rząd ten przestał nadal traktować drugie z rządu miasto w Polsce po macoszemu. Klęcząc szczególny nacisk na kryzys przemysłowy p. Wojewoda wskazał na środki, które mogą kryzys ten, jeśli nie zażegnać jednym zamachem, to przynajmniej złagodzić. A więc w pierwszym rzędzie usunięcie braku środków obrotowych, rozszerzenie rynków zbytu, odpowiednia polityka taryfowa zmniejszenie kosztów w produkcji oraz podniesienie ruchu budowlanego.

Nie ominął też p. Wojewoda i spraw samorządowych przypominając, że Łódź nie posiada dotąd ani kanalizacji ani też wodociągów.

P. Wojewoda jako przedstawiciel rządu pragnie i obiecuje — w koordynacji z czynnikami samorządowymi przyłożyć wszystkie swoje siły celem usunięcia tej anomalii. W związku z tem p. Wojewoda zaznaczył, że prezydent miasta Cynarski podczas konferencji zakomunikował, że najdalej za 2-3 tygodnie miasto przystąpi do rozpoczęcia robót kanalizacyjnych.

Imieniem przedstawicieli prasy p. Gumkowski podziękował p. Wojewodzie za tak interesujące i szczegółowe „expose”; obiecując nawzajem; że prasa popierać będzie każde poczynanie p. Wojewody, skierowane ku naprawie obecnych stosunków na terenie województwa łódzkiego.

Po wyczerpującej odpowiedzi na „interpelację” w sprawie 10-cio godzinnego „nie rob. na G. Sł. sku” oraz p. Oltaszewskiego w sprawie trudności podatkowych i skarb. p. Wojewoda podziękował obecny za liczne przybycie zamknął konferencję o godz. 6:15 do 8:15 wieczór. (w)

NA MARGINESIE

Mussolenin.

(Rozmowa podsłuchana na Kresach).

— Ot, Stanisławie Piotrowiczu, powiedział tyby mi o tym czorale, co go nazywają Mussolenin! Po nazwisku to niby on nasz człowiek, ot może i krewniak Lenina, czort jego wie. Piszą na gazecie, że z naszym narodem trzyma, że 8 godzin robota, a wiecej ni! ni!, że dyktatury chce! Oświeć, Stanisławie Piotrowiczu! bo to niby na gazecie człowiek rozumie, ale ot cudaczno, gazeta, powiadają burżujska a Mussolenina stawil! Pytał mnie dzień temu wżad towarzysz jeden, co myślę ja o Mussoleninie. „Ot po wiadom, Mussolenin, to Mussolenin; to sztuka, nie bój się!” — bom i co miał odpowiadać? A wy z Arszawy prosto jedziecie, to i lepiej tam o nim wiecie. Powiadajcie, kitajec to jaki, czy co?

— Wy tu na kryszach nie nie wita, co się święci na świecie, bośta jeszcze głupie, co i nie dziwota, bośta zdaleka od Sejmu suwerynnego. Ale jako że my tu was mamy pouczać, co stoi powiedziane akuratnie, żeby ludu wyzwalać, a myśwa wyzwolenicy, jako o tem dobrze wita, że chcema was oświecić jak się patrzy, byśta nie byli jak dragi, ale ludzie inteligentne, jak to nam powiedali akuratnie w Warszawie — rozumita? A z Mussolenim to jest tak: nie żaden ci to kitajec, ale Wloch, powiadają. Wyrażnie stoi na gazecie, że Wloch! — rozumita?

— Wloch? ot, ci sztuka! tak z Arszawy znaczy?

— Eee, kiedyście kłopski na rozumiel z Warszawy toby był nie Wloch, ino Warszawiak, a kiedy gadam, że Wloch, to Wloch — rozumita?! A teraz słuchajta, bo wam gadam, ja, poseł suwerynnny. Pytacie się, kto to jest Mussolenin? Ano to tak! Powiadają, że gdsieś za Warszawa, aż za Frusem, jest wielki kraj, a nazywa się Wlochami. Tam to jest Mussolenin! Madra to sztuka, bo posłuje tyż, a z jakiej partyi tom przepomniat, co i nie dziwota, bo na głowie człowieka jest dużo sprawów, co do poprawków i reformów rolnych i zaradki z obszarnikami jak jest powiedziano akuratnie. Ten Mussolenin to, po mojemu galanty też i to wam powiadam, że będzie dobra nasza! Bo burżujów i obszarników weźmie do garści, ale potracu, i poto trochę nazwisko, jucha, przemienił, aby nie wżadzić w ślipia burżujom. Bo to nie Mussolenin, ale poprawdźcie, to on nazywa się Massolenin, — rozumita? A wicie co to jest mason?

— Mason? Lenin to wiem, ale mason — — To widać nie ruski człowiek.

— Nie wita, co to jest mason?! Oj, toście ciemny naród! Analfabeta, jak to powiadają! Mason, to my! To wyzwolenie ludu z jarzma, z niewoli, z ucisku... .. z jarzma jak to powiadają;;; Może nie? Wicie teraz, kto to Mussolenin!

— Ot, toć wiem teraz. Ma ci on rozum, odradzum mówil, że nasz człowiek. Ale i wy Stanisławie Piotrowiczu macie smiekałkę!

— Wiadomo! Bom poseł suwerynnny, — rozumita?
 („Głos Lubelski“)

M. Zakrzewski.

Z życia harcerskiego.

Budowa stanic harcerskich.

Zainicjowana przez władze harcerskie sprawa budowy stanic w Warszawie rzuca cila piękna myśl w szeregi całego harcerstwa i współdziałającego z nią starszego społeczeństwa, prasy, instytucji różnego rodzaju. Mianowicie w 17 okręgach Z. H. P. w 17 większych miastach Rzeczypospolitej zawrzała praca około spopularyzowania loterii harcerskiej, której losy po 5 zł. mają dać dochód na budowę własnego gmachu harcerskiego w stolicy. Ale z tego dochodu 5 proc. odchodzi dla poszczególnych Zarządów Okręgów z czego powstanie fundusz na budowę własnej stanicj okręgu.

Niewątpliwie z sum teraz uzyskanych nie urosnie własny gmach ani w stolicy, ani w siedzibach Zarządów Okręgu. Ale w każdym razie początek będzie zrobiony. Niech np. Zarząd Okręgu w Poznaniu, czy Toruniu czy Łodzi, czy Krakowie lub Wilnie rozspręda przy pomocy wszystkich swych drużyn 5 czy 10 tysięcy losów, a już będzie miał 1.250 lub 2.500 zł. na budowę własnego domu.

Ponieważ zaś harcerze są wytrwali, więc nie ustana w wysiłkach i za kilka lat będzie z pewnością mogła Rzeczypospolita szczyć się tem, że jej organizacja harcerska ma własne stanicje, rozsiiane po terenie całego państwa.

Taką pracę warto poprzeć — warto do pomocy młodej organizacji w jej rozumnych poczynaniach.

Sympatyczny pomysł.

Wśród prac, jakie podejmują dla dobra harcerstwa Koło Przyjaciół Harcerstwa w Grudziądzu, które wspólnie z Dyrekcją Teatru Miejskiego urządziło dla dzieci w obrzynie sali Teatru tak bardzo ukochaną przez naszych „milusińskich“ zabawę na Św. Mikolaja.

W ten sposób Koło Przyjaciół w Grudziądzu nie tylko zasililo uboga kasę harcerstwa, ale też spełnilo dobry i to bardzo dobry uczynek dla dziatwy.

Dar Magistratu Warszawy.

Ogromną radość w szeregach harcerstwa warszawskiego, a może też trochę uczuć zazdrości, stłumionej natychmiast jednak uczuciami braterskimi dla wszystkich harcerzy, wywołała wiadomość o darze, jaki od stolicy otrzymał sportowy klub harcerski „Warsowia“. Klub ten, pracujący bardzo usilnie i z dobrymi wynikami w dziedzinie sportu pływackiego, uzyskał teren około 3.000 m. kwadratowych koło Czerniakowa nad Wisłą, gdzie zamierza niezwłocznie budować przystań i szope na łodzi.

Zamiar swój skutecznie tem łatwiej, że już jedna z wielkich firm, mianowicie „Martens i Daab“ ofiarowała znaczną ilość desek, a harcerze studenci politechniki pracują już nad odpowiednimi planami. Gdy do tych wysiłków dołącza się starania „Koła Przyjaciół“ — niewątpliwie na wiosnę będziemy mieli nad Wisłą pierwszą przystań harcerską.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

CO ZAGRANICĄ WIE O POLSCE.

k) Świeżo w wydanym w Ameryce słowniku encyklopedycznym Webstera znalazły się następujące „informacje“ o Polsce: „Polska, dawniej Królestwo w Europie centralnej, między Bałtykiem i grzbieciami Karpat, 282,00 mil kwadratowych. Obecnie w Prusach, Austrii i Rosji (!!) — general-gubernatorstwo, 10 gubernatorstw Rosji zachodniej 49,048 mil. kw., 12,467,000 mieszkańców. Stolica Warszawa. Warszawa — gubernatorstwo polskie w Rosji, 4,749 mil kwadratowych, 2,548,000 mieszkańców. Jego stolica Warszawa — miasto ufortyfikowane nad Wisłą, 8,556,000 mieszkańców, Kraków, miasto nad Wisłą w Galicji zachodniej, Austrii, 159,000 mieszkańców. Lwów, miasto, stolica Galicji, Austrii 206,000 mieszkańców“.

NIE NECIŁY JEJ „ROZKOSZE“ ŚWIATA.

k) Ze Lwowa dochodzą nas słuchy o rzadkim — jak na czasy współczesne — wypadku ucieczki z domu rodzicielskiego mło-

de! dziewczyny i prawdopodobnie ukrycia się jej za murami klasztoru.

Kilka dni temu wyszła z domu córka znanego we Lwowie pedagoga 16-letnia N. N., pod pretekstem odprowadzenia służącej do pociągu. Ze służącą tą łączyły dziewczynę ściślejsze stosunki na tle gorliwych praktyk religijnych, którym z niezrozumiałych przez rodziców powodów obie wspólnie się oddawały. Ojciec nie chciał przeszkadzać chwilowym — jak sądził — wybrykom fantazji dziewczęcia i na bigoteryjne praktyki córki patrzył przez palce. Onegdaj nastąpiło dramatyczne rozwiązanie długiego okresu domowej ascezy. Służąca odiechała rzekomo w kierunku Strzylia, a odprowadzająca ją rzekomo na kolej N. N., nie powróciła więcej do domu. Daremnie wyczekiwał jej ojciec przez dwa dni, wreszcie zmuszony był zwrócić się o pomoc w wyszukaniu zaginionej do władz.

Zrozpaczony ojciec twierdzi stanowczo na podstawie sobie znanych danych, mianowicie obserwacji córki i jej stosunku do służącej, że córka za namową służącej wystąpiła do któregoś z klasztorów.

Zadanie władz jest w pierwszym rze-

FATUM

Soliter rodu Coundelbourrych.

Z przygód Sherlocka Holmesa,
(Według Conan Doyle'a)

Takim sportem się państwo oddają?

— Ja bardzo lubię pokera. Zresztą wogóle lubię planiada. Żona moja namiennie tańczy, lubi się bardzo ubierać jak również i rozbierać. Lubi bardzo konie i psy, bo kiedyś występowała... w cyrku. Często przesiaduje w stajni. Ma ulubionego fox-terriera „Lizetkę“.

— Wczoraj wieczorem o której godzinie położył się pan spać? Proszę o dokładniejsze dane na tury poufnej.

— Położyłem się o godzinie 11-ej wieczorem, w mojej sypialni i sam spokojnie zasnąłem. Bo to nie sobota...

— Czy nie pan podejrzanego nie widział lub nie słyszał?

— Nie... A, prawda słyszałem dwukrotny przytłumiony okrzyk zdaje się że „Jim“. Takie okrzyki słyszę zresztą prawie co wieczór.

— Kto to imię nosi wśród służby pałacowej?

— Stangret i lokaj.

— Czy w uczciwość swej służby lord wierzy?

— Tak mamemam; na nikogo nie mam podejrzenia.

— Czy Bernard Pistoletmann często bywał u lorda?

— Był trzy razy.

— A kiedy po raz ostatni?

— Przed dwoma tygodniami.

— Jego wiek i zewnętrzny wygląd?

— Przyuszczalnie ma około 35 lat. Jest wyjątkim, przystojnym brunetem.

— Gdzie mieszka stale?

— Obecnie od pewnego czasu w Londynie, zamieszkał tam od chwili gdy rozpoczął sprawę o mego solitera.

Jak daleko znajduje się posiadłość lorda od Londynu.

— O 60 kilometrów. Samochodem jadę godzinę.

— Czy ktokolwiek wie w jakim celu lord przyjechał do Londynu.

— Wczoraj już wybierałem się do malarza, który robi portrety mych przodków.

— Wszyscy sądzą zapewne, że do niego pojechałem.

— A więc dobrze! Ja będę malarzem, a mój przyjaciel Watson pomocnikiem. Żeby nie tracić czasu, jedźmy już!

— — — — —

Gdyśmy wysiedli ze wspianej limuzyny Coundelbourryego i wkroczyliśmy do hallu pałacowego lord zapytał rozbierającego nas lokaja.

— Czy lady jest w domu?

— Przed chwilą wróciła samochodem z Londynu.

Coundelbourry zaprowadził nas do Sali Rycerskiej. Sherlock Holmes po drodze bacznie przyglądał się rozkładowi mieszkania. Od czasu do czasu przechodząc przez jakąś komnatę rzucał się na posadzkę i przez lupę badał jej powierzchnię. Po obejrzeniu zamków i drzwi prowadzących do Sali Rycerskiej,

wkroczyliśmy do wnętrza. Sala ta była prawie pusta: po rogach, jedynie, stały cztery zbroje średniowieczne, które dopiero co przywieszono z tabryki. Nawet kurz nie zdążył je należycie pokryć. Na jednej ze ścian wisiał samotnie portret ojca naszego gospodarza, pierwszego lorda tej dynastji Szmuela Coundelbourrego.

Gospodarz pokazał Holmesowi w jaki sposób umieszczał solitera za obrazem. Holmes z lupą w oku badał drobiazgowo podłogę na sali, a w szczególności koło portretu mruczając przez zęby „Nadzwyczajne nadzwyczajne“. Wyjął centymetr i mierzył jakież ślady, a następnie zebrał z posadzki trochę kurzu? czy czegoś podobnego, do małego pudełeczka i zagadnął lorda:

— Więc lord stanowczo twierdzi, że nikt z nim w tym pokoju nie bywał?

— Bezwarunkowo.

— A kto w domu ma krótkie siwe włosy?

— Krótkie włosy ma tylko żona, ale nie są siwe, a krucze.

— A pozatem napewno nikt więcej?

— Czy która z kobiet niema na sposób chińskiej storiurowanej nóżki tak, żeby jej długość wynosiła półtora centymetra?

— Ależ sądzę, że wszystkie mają normalne nogi, pomimo, że napewno kupują zamale trzewiki.

Holmes rozmyślał pykając fajeczkę... Wreszcie zwrócił się do Coundelbourrego:

— — Zechce lord wskazać nam rozkład mieszkania, a następnie żonę swą wyprowadzić na powierny czas z pokoju, żebyśmy mogli tam przeprowadzić ścisłe studia.

[Dok. nast.]

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Eksport drzewa a taryfy kolejowe.

(—) W numerze pisma „Mercury Polski” z dnia 10 stycznia br. ukazała się notatka w sprawie zniżki taryf kolejowych na drzewo, która przypisuje fakt zmniejszenia eksportu drzewa z Polski w roku 1924 zleci opinii o drzewie polakiem, jaka wytworzyć się miała na rynkach zagranicznych wskutek niedokładnej obróbki wywożonych z polski materiałów leśnych.

Zaznaczone twierdzenie, które w tak niekorzystnym świetle ujmie sprawę polskie go eksportu drzewa nie ma na swe uzasadnienie żadnych podstaw. Jak dalece cytowane wywody pisma są nieuzasadnione, przeko nywują cyfry, wykazujące poważny wzrost eksportu drzewa z Polski w latach wysokiego napięcia koniunktury (1921 do 1923 r.). Dopiero w r. 1924 wskutek szeregu czynników natury ogólnogospodarczej (podrożenie cen robocizny w złocie w związku z jednoczesnym podrożeniem taryf kolejowej i wzmożeniem świadczeń podatkowych) artykuły polskiego przemysłu drzewnego straciły zdolność konkurencyjną na rynkach zagranicznych.

Dla ilustracji warto przytoczyć za pismem angielskim „Economist” statystykę przywozu drzewa do Anglii, która wykazuje znaczny wzrost importu drzewa polskiego w stosunku do lat ubiegłych i w stosunku do importu innych państw. Udział importu polskiego drzewa w całości importu wyrażał się w cyfrach następujących:

Polska za I-e półrocze r. 1922 — 4, r. 1923 — 6,7 r. 1924 — 12,7.

Dla porównania przytaczamy cyfry, do tyżące importu z innych państw, które współzawodniczą z Polską na londyńskim rynku drzewnym:

	r. 1922	r. 1923	r. 1924
Szwecja	24	26,7	19,2
Finlandja	17,6	10,6	11,4
Rosja	4,1	2,2	6,5

Ilość przywiezionego z Polski drzewa wyraża się w następujących cyfrach: rok 1922—40,000 ton; rok 1923—84,000 ton; rok 1924—161,000 ton. Ostatnie zestawienie wykazuje dowodnie, że w ciągu I-go półrocza 1924 r. eksport drzewa polskiego do Anglii wzrósł dwukrotnie w stosunku do norm osiągniętych w r. 1923, a czterokrotnie w stosunku do r. 1922. Niepodobna przypuścić, żeby rynek angielski czynił wzmózone zakupy materiałów, które nie dają dostatecznej gwarancji co do jakości. Natomiast wydatne zmniejszenie się importu drzewa polskiego do Anglii w ostatnim okresie przypisać należy wbrew twierdzeniu „Mercurgo” nadmiernej wysokości taryf, która w związku z innymi przyczynami, działającymi w zgodnym kierunku, uniemożliwia wyrobom polskiego przemysłu drzewnego i utrudnia zbyt na rynkach zagranicznych.

Nie jest również słuszną twierdzenie jakoby Min. Kolei Żel., przez wprowadzenie częściowej redukcji stawek przewozowych dla drzewa od dnia 1 stycznia 1925 r., uczyniło wszystko, co leżało w zakresie jego możliwości. Należy zaznaczyć, że z końcem roku ubiegłego Komitet Taryfowy PRK. zalecił Ministerstwu przeprowadzenie 20 do 25 procentowej redukcji stawek taryfy wywozowej dla drzewa. Wbrew temu zaleceniu, które dało wyraz jednomysłnej w tej mierze opinii reprezentowanych w Komitecie sfer gospodarczych, Min. Kolei Żel. zredukowało stawki dla drzewa w granicach od 10 do kilkunastu procent. Ze względu na obecny poziom cen na rynkach zagranicznych, redukcję powyższą uznać należy za niewystarczającą.

CLA BULGARSKIE.

(—) W ostatnich czasach wprowadzono w Bułgarii kilka zmian celnych, a mianowicie: zwolnione są od cla ubrania, wysłane z zagranic do Bułgarii, o ile są kierowane pod adresem instytucji dobroczynnych, lub osób prywatnych, nie przekraczając przy tem wagi 15 kg.

W sprawie importu papieru do kopiowania, departament akcyz informuje, że białe papier do kopiowania, na przyszłość nie może być wwożony do Bułgarii. Kolorowy

Sytuacja w przemyśle śląskim.

(—) Hutnictwo polskie, które musi sprowadzać swoje surowce po większej części ze Szwecji, a koks z Czech i Niemiec, posiadając nadto przestarzałe urządzenia, nie jest dzisiaj w stanie współzawodniczyć z hutnictwem innych państw. Podczas gdy w listopadzie 1924 r. tona żelaza sztabowego kosztowała w Czechach około zł. 146, we Francji zł. 136, a w Belgii tylko zł. 128, u nas kosztowała ona zł. 195. Gdyby zatem nie ochrona celna, to nawet i rynek wewnętrzny stracony byłby dla naszego hutnictwa, gdyż Polska zalanaby była przez konkurencję zagraniczną. Wobec powyższego produkcja przemysłu hutniczego w r. 1924 ograniczyła się po największej części do zbytu wewnątrz kraju. Aby jednak polemność rynku wewnętrznego rozszerzyć, należałoby zastanowić się nad rozwojem przemysłu żelaznego przetwórczego. Jak statystyka z roku 1923 wykazuje, przemysł przetwórczy w całej Polsce zużył ledwo 30 proc. wyprodukowanego na polskim Górnym Śląsku żelaza i stali, a 70 proc. eksportowano jako półfabrykat, a za to sprowadza no z zagranicy fabrykaty gotowe.

Położenie przemysłu cynkowego jest znacznie lepsze. W Europie nadprodukcji cynku niema, a zatem zbyt jego na rynkach światowych jest zapewniony.

Wysyłka węgla w grudniu do reszty Polski i do Niemiec nieco zmalała. Wzmógł się jednak eksport do Niemiec, Austrii i Węgier. Czechosłowacja skontyngentowała import węgla, wskutek tego i ten dotychczas dosyć wielki odbiorca naszego węgla nie

papier do kopiowania sprowadzony może być jedynie przez handlarzy papieru i fabrykantów kasetów i registratorów. Natomiast banki, stowarzyszenia i kupcy mogą sprowadzać kolorowy papier do kopiowania i kopiowały jedynie dla swego prywatnego użytku; sprzedaż tych papierów jest zakazana. Wszystkie zamówienia na powyższe artykuły muszą być zatwierdzone przez departament akcyz.

Cło przywózowe dla zboża i maki jest następujące: dla zboża sprowadzanego koleją — 0,10 lew. za kg., Dunajem — 0,111., morzem 0,14, 1. Maka sprowadzana koleją — 0,75 lew. za kg., Dunajem 0,75 l., morzem 0,73 l.

O FAŁSZYWE BANKNOTY.

(—) W przepisach wydanych ostatnio przez Bank Polski, dotyczących wymiany uszkodzonych biletów bankowych, uwzględniony został również tryb postępowania z fałszywymi banknotami.

W razie przedstawienia w jakiegokolwiek kasie publicznej lub prywatnej biletu fałszywego, albo podejrzanego o sfałszowanie, należy bilet zatrzymać, a okazicielowi wydać zaświadczenie, zawierające nazwę instytucji w której bilet został zatrzymany, nazwisko i miejsce zamieszkania okaziciela biletu, wysokość odcinka z oznaczeniem serii numeru, oraz podpis kasjera, który bilet uznał za fałszywy.

Zatrzymany bilet winien być natychmiast przesyłany do najbliższego oddziału Banku Polskiego.

Bilety fałszywe Bank Polski kierować będzie do prokuratorji sądu okręgowego albo policji państwowej.

Za zatrzymane bilety fałszywe okaziciel nie otrzymuje żadnego odszkodowania.

W SPRAWIE PRZYJAZDU DO POLSKI MONTERÓW I INSTRUKTORÓW ZAGRAN.

(—) Celem uzyskania wizy na przyjazd monterów i instruktorów zagranicznych należy uzyskać przychylną opinię wydziału przemysłowego województwa (inżyniera przemysłowego przy Komisaryjacie Rządu na m. stol. Warszawie) z oznaczeniem terminu, koniecznego na wykonanie danej roboty.

W wypadkach nagłych może placówka udzielić wizy na termin pobytu do 2 tygodni na podstawie telegramu wydziału przemysłowego lub inżyniera przemysłowego.

Udzielenie wiz długoterminowych fachowcom zagranicznym, organizatorom i kierownikom nieznanym dotąd gałęzi produkcji w Polsce lub związanych z jej udoskonaleniem nastąpić może na podstawie przychylnej opinii czy to wydziału przemysłowego województwa, czy też inżyniera przemysłowego, z koniecznym zobowiązaniem na piśmie ze strony danej firmy polskiej wyszkolenia podczas pobytu fachow-

wchodzi dzisiaj w rachubę. Rozpoczynające się rokowania o zawarcie traktatu handlowego wykaza, na jaki zbyt węgla możemy liczyć. Stosowane dzisiaj przez Rząd Czeskosłowacki dla naszego węgla, czy to do Czech wysyłanego, czy to przechodzącego przez ten kraj, rozmaitego rodzaju utrudnienia zostaną niewątpliwie usunięte na zawsze.

Najważniejszym problemem Województwa Śląskiego jest sprawa budowy lepszych połączeń kolejowych, któreby połączyły Górny Śląsk z Wielkopolską z ominięciem korytarza niemieckiego przez Kluczbork. Obecnie prawie trzy piąte transportów węglowych, odchodzących do Poznańskiego, idzie przez korytarz niemiecki, co podraża węgiel nasz o 2 do 4 złotych na tonie. Z tego też powodu na gruncie Gdańska węgiel górnośląski nie może skutecznie konkurować z węglem angielskim.

W czasie od 24 listopada do 28 grudnia 1924 wydobyto węgla ton 2,326,830. Z tego pozostało dla własnego użytku kopalń, hut i na deputaty dla robotników ton 767,227. Do pozostałej części Polski wysłano 677,740 ton, a w tej liczbie miłości się 84,015 ton węgla które zużyły nasze koleje. Zagranicę wysłano następujące ilości węgla (w tonach): do Niemiec 602,674, do Niem. Austrii 329,040, do Węgier 98,136, do Czechosłowacji 50,725, do Gdańska 49,195; do Jugosławii 4,594; do Szwajcarii 2,948, do Włoch 2,506, do Rumunii 2,264; do Kłajpedy 842, do Litwy 344, do Danii 265, do Szwecji 17. W ogólnej sumie eksport wyniósł ton 1.144.292, czyli 49 proc.

ca zagranicznego odpowiedniej siły polskiej.

Maksymalny termin pobytu tych osób określa się na 1 rok. Zarządzenie powyższe nie dotyczy Polaków, obywateli państw obcych oraz robotników tych państw, z którymi rząd polski zawarł umowy, regulujące sprawy emigracji robotniczej.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 22 stycznia 25 r.

GOTÓWKA.

Funty ang. 24,935

DEWIZY.

Belgia 26,335
Holandia 210,20
Londyn 24,935
N. Jork 5,185
Paryż 28,1375
Praga 15,60
Szwajcaria 100,12
Wiedeń 7,3075
Włochy 21,50
Pożyczka Konwersyjna 4,40-7.
Pożyczka Dolarowa 3,56
Pożyczka Kolejowa 8,80-9,00
Pożyczka Złota 7,40.

Tendencja mocniejsza.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,70-6,80 Bank Handlowy 5,60-5,50-5,40 Bank Przem. Lwów 0,42-0,30 Bank Zachodni 1,90-1,85 Bank Zjedn. Ziemi 1,25-1,35 Bank Zw. Spółek 7,50 Cera 0,50 Kłewski 0,18 Puls 0,42 Spiess 1,20 Zgierz 1,05 El. Dabr. 0,75 P. T. E. 0,13 Siła 0,40 Chodorów 4,40-4,45 Czersk 0,58 Często cice 2,50-2,95-2,15 Gosławice 2,00 Michałów 0,44-0,37-0,42 Cukier 3,40-3,05-3,20 Firlej 0,29-0,30 Łazy 0,15-0,16 Drzewo 0,85-0,95 Węgiel 3,00-2,75-2,80 Nobel 1,85-2,00-1,85 Cegielski 0,74-0,72 Lilpon 0,73-0,66-0,70 Mordziejów 4,30-4,50-4,35 Norblin 0,74-0,74-0,72 Ostrowiec 6,70-6,25-6,35 Parowozy 0,42-0,74-0,44 Rudzki 1,32-1,26-1,28 Starachowice 2,90-1,86-1,90 Ursus 1,50 Wulkan 2,25 Zawiercie 20,00-19,00-19,50 Zyrardów 12,40-11,30-12,15 Borkowski 1,00-0,95 Haberbusch 5,25-5,20-5,22 Spirytus 3,00-2,90-2,95.

Tendencja początkowo mocna, pod koniec nieco słabsza.

Bojkotujcie Targi Gdańskie!

ZYGZAKI.

Pieniężne kłopoty.

Kiedy w Polsce były dawniej
Marek całe miliony,
Každy prawie obywatel
Był niezmiernie oburzony,
Ze wciąż musi nosić z sobą
Jakiś worek czy walizę
Lub banknotów milionowych
Mieć pod pachą całą ryżę.
Gdy zaś potem przyszły złote
A wraz z nimi polskie grosze
Znowu prawie wszyscy ludzie
Jeli martwić się potrosze.
Bo się w całym naraz kraju
Wielkie wszczęło zamieszanie,
Gdy zaczęto w czyn wprowadzać
Cen wszelakich przeliczanie.
A gdy i to przeminęło,
Przyszły nowe znów kłopoty:
Oto z kruszczy miał być bity
Tak grosz polski, jak i złoty.
Lecz i wtedy w całej Polsce
Miałeś twarzę zagniewaną.
Bo podobno bite złote
Były podle wykonane.
I tak: czy to marki były,
Taki czy też inny złoty,
Miałeś pożytku z pieniędzy
Nadzwyczajne wciąż kłopoty.

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek, dnia 23 stycznia Ildefonsa B. W.
Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza)
otwarta codziennie od 10—23. Koncerty radio-
foniczne codziennie od 12—15 i od 16—23.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w
— Widowiska.
Teatr Miejski „Don Juan”
Teatr Popularny „Bolszewicy”.
„Luna” „Nibelungi”
„Casino” „Człowiek bez nerwów”
„Odeon” „Jiskor”
Grand-Kino „Co może kobieca”
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Wyspa zatopionych okrętów”
Kino „Corso” „Bogini dżungli”
Kino „Resursa” „Znak na drzwiach”
Miejski Kinematograf Oświatowy.
Dla młodzieży „Pierwszy Złot Narodowy Harce
rzy w Warszawie”, dla dorosłych Dante Alighieri,
Cyrk Ciniselli Program Nr. 9.
Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy u
Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Komisarz rządowy w samorządzie
łódzkim.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych w tych dniach rozporządzeniem prezydenta Rzplitej ma być do samorządu łódzkiego wyznaczony komisarz rządowy.

Przyczyna wyznaczenia komisarza rządowego jest to, że samorząd łódzki dotychczas nie przedstawił władzom nadzorczym sprawozdań finansowych za przyszłe lata.

— Ukonstytuowanie się koła Polskiego Związku Kolejowców. (P. Z. K.)

W dniu 11 b.m. odbyło się w lokalu Y. M. C. A. organizacyjne zebranie, zainicjowane przez władze naczelne P. Z. K.

Na powyższe zebranie przybyli z Warszawy prezes Okręgu Warszawskiego P. Z. K. Dobrzyński i sekretarz Zarządu Głównego p. Kacaniuk. Po zagaleniu obrad przez p. Kacaniuka i wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyboru zarządu miejskiego Koła.

Wybrani zostali większością głosów pp. Kamiński, Luniewski i Al. Włodkowski.

— Ekspedjenci uchwalili bezwzględnie domagać się podwyżki.

Sekcja ekspedjentów przy Chrześcijańskim Związku Zawodowym odbyła onegdaj zebranie w sali Domu Ludowego w sprawie 10 proc. podwyżki przysługującej robotnikom

Ludność łódzkiego okręgu przemysłowego.

W pobliżu Łodzi rozsiępane są liczne skupienia, wchodzące w skład łódzkiego okręgu przemysłowego. Jak przedstawia się za ludnienie tych skupień? Podług danych opartych na wynikach spisu ludności z 1921 roku, wyszczególnione niżej miejscowości liczyły mieszkańców:

Pablanice — 32.090, Zgierz — 21.129, Tomaszów — 28.287, Brzeziny — 10.633, Konstancynów — 5.312, Zduńska Wola — 18.923, Ruda Pablanicka — 9.691, Aleksandrów — 8.236, Ozorków — 12.589.

Ogółem wymienione miejscowości liczyły w dniu spisu około 147 tysięcy mieszkań-

ców. Dodając do tej cyfry liczbę mieszkańców Łodzi, wynosząca według danych łódzkiego Wydziału Statystycznego 520 tysięcy, otrzymujemy cyfrę ludności miejskiej w łódzkim okręgu przemysłowym: 667 tysięcy. Dla okresu przedwojennego znajdujemy podobne obliczenia w pracy d-ra Grabowskiego p.t. „Skupienia miejskie w Królestwie Polskim”. Według wspomnianego autora ludność miejska w obrębie kompleksu gospodarczego łódzkiego wynosiła w przybliżeniu 675 tysięcy. Wyniki obliczeń są więc naogół zbliżone.

Kursy stolarskie Polskiej Y. M. C. A.

Polska Y. M. C. A. postanowiła zorganizować kursy stolarskie. W tej sprawie odbyło się dzisiaj posiedzenie Komisji Kursów Technicznych w rozszerzonym składzie. Na kurs przyjmowani będą wyłącznie czeladnicy z pewną praktyką i umiejętnością czytania, pisania i czterech działań arytmetycznych.

Kursy dzielić się będą na dwa oddziały: dla stolarzy i cieśli. Wykładane będą: polski i korespondencja, rachunki stolarskie ale szczególny nacisk będzie położony na naukę o drzewie i rysunki stolarskie. Kurs rozpocznie się w pierwszych dniach lutego.

W końcu stycznia odbędzie się egzamin wstępny z polskiego i z arytmetyki. Zapisy kandydatów przyjmuje się codziennie w Polskiej Y. M. C. A. Piotrkowska 89 od 5—9 wieczór 1 piętro u kierownika Działu Naukowego.

Warunki przyjęcia: egzamin 3 zł, kurs miesięczny 10 zł opłata uczestnika 2 zł miesięcznie.

Jako uczestnik Polskiej Y. M. C. A. słuchacz może korzystać z czytelnicy, z biblioteki, z bufetu, z bilardu, z odczytów, z koncertów i z klubów.

przemysłu włóknistego przez arbitraż.

Zebrań przewodniczył radny Cyrański, — a sprawozdanie z konferencji z przemysłowcami w dniu 17 b.m. złożyła p. Piechotkówna, przedstawiając propozycje przemysłowców, ofiarujących, podobnie jak i małym strem fabrycznym, podwyżkę w wys. 5 proc.

Po referacie p. Piechotkówny wywiązała się dłuższa dyskusja, w której wszyscy mówcy wypowiedzieli się za podtrzymaniem swych żądań, tak co do podwyżki 10 proc. jak i zrównania zarobków z tabelą płac ustaloną w lutym roku ubiegłego.

O ile interwencja Inspektoratu Pracy nie odniesie skutku, — ekspedjenci przystąpią do strajku. (pap)

— Nowy kurs wychowania fizycznego.

Wydział Oświaty i Kultury podaje do wiadomości nauczycielstwa miejskich szkół powszechnych, że w początkach lutego zamierza zorganizować nowy kurs wychowania fizycznego, w godzinach rannych dla nauczycielstwa, pracującego w szkołach po południu i w godzinach wieczornych dla nauczycielstwa, zatrudnionego w szkołach rannych.

Zajęcia odbywać się będą w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Cegielnianej 58 i trwać będą do końca roku szkolnego.

Podania o przyjęcie na kurs składać można do 31 stycznia r.b. w biurze Oddziału Szkolnictwa.

Po wymienionym wyżej terminie podania przyjmowane nie będą.

Bliższych informacji w sprawie kursu udzielać będą p. kpt. Szczesny Polomski, kierownik kursu, względnie kierownik Oddziału Szkolnictwa codziennie w godz. od 12—ej do 2—ej po poł. w biurze przy ul. Piramowicza 3, I piętro, pokój Nr. 3.

— Koło Młodzieży Chrześcijańskiej Demokracji.

Dnia 20 b.m. w Domu Ludowym przy ul. Przelazd 34 odbyło się organizacyjne zebranie nowopowstałego Koła Młodzieży Chrześcijańskiej Demokracji.

Zebrań zagaił p. Pilichowski, prosząc na przewodniczącego wiceprezydenta miasta p. Groszkowskiego.

Na temat programu Koła Młodzieży i organizacji przemawiał r. Cyrański, a o sile młodzieży i idei Ch. D. mówił p. Pilichowski.

Po dyskusji, w której uczestniczyli r. Pawlak, Kuzan i Piechotkówna ukonstytuowano zarząd, w skład którego wszedł, jako prezes p. Pilichowski Stefan, zastępca Julian Cyrański, sekr. Adam Kuzan, zast. Marja Urbańska, skarbnik Jeżewski, gospodarz Leon Buda. Do komisji rewizyjnej weszli Richterowicz, Adamiakówna i Kajzer.

Następne zebranie odbędzie się dnia 27 b.m. (pap)

— Sejmik łódzki za redukcją policji.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku łódzkiego powzięto przez aklamację — po przy-

jęciu kwoty 50.000 zł tyt. wydatków na bezpieczeństwo publiczne, — następującą uchwałę:

„Zważywszy, że suma 50.000 zł jaka przypada na powiat łódzki tyt. udziału w wys. jednej czwartej kosztów utrzymania policji Państw. w r. 1925 jest zbyt wygórowana i stanowczo przekracza możność płatniczą mieszkańców powiatu szczególnie przy uwzględnieniu ogromu ukończonych wydatków w dziedzinie utrzymania dróg, szkół, opieki społecznej, utrzymania szkoły rolniczej itp. Sejmik łódzki postanawia zwrócić się do Min. Spr. Wewnętrznych w sprawie zmniejszenia Sejmikowi wydatków na utrzymanie policji państw. drogą przeprowadzenia jaknajdalej posuniętej redukcji liczby funkcjo-nariuszów policji i wykonania tym sposobem w całej rozciągłości redukcji, zaprojektowanej na początku 1924 roku i obecnie wstrzymanej”. (pap)

— Częściowe uruchomienie fabryki Heinzla.

Fabryka J. Heinzla, zamknięta od kilku tygodni skutkiem zatargu z robotnikami, do magających się uregulowania zarobków według stawek, obowiązujących w innych fabrykach, — zostaje częściowo uruchomiona, dzięki przyjęciu przez firmę niektórych warunków robotników.

Na decyzję firmy wpłynął z jednej strony Inspektor Pracy, u którego odbyło się w tej sprawie kilka konferencji, a z drugiej strony wzrost zamówień, jakie w ostatnich dniach firma J. Heinzla otrzymała. (pap)

— Zebranie delegatów fabrycznych.

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. od będzie się w Domu Ludowym zebranie delegatów fabrycznych i poborców Chrześcijańskiego Związku Zawodowego. (pap)

— Nieprawne pobieranie zapomóg.

Jak niezbędna jest ścisła kontrola uprawnień do pobierania zapomóg stwierdza to dość pokaźna ilość rozpraw w Sądzie Pokoju przeciw robotnikom, którym udowodniono nieprawne pobieranie zapomóg.

Winni skazywani są na kilkutygodniowy areszt, zależnie od swej przeszłości, albo zawieszani na kilka lat, albo też areszt bezwzględny. (pap)

— Opłata za prawo jazdy po mieście za rok 1925.

W najbliższych dniach Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi przystąpi do rozsyłania nakazów opłaty za prawo jazdy po mieście za rok 1925. Opłata powinna być po otrzymaniu nakazu płatniczego, wniesiona do Kasy Miejskiej (Plac Wolności Nr. 14) najpóźniej do dnia 1 marca r.b.

Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym właścicielom dorożek, wozów, wózków itp. środków lokomocji oraz właścicielom rowerów, wydawane będą, po uprzednim

W celu umożliwienia nawet niezamożnym w dziedzinie artystycznych karykatur Tadeusza Kleczyńskiego wiadomą się Sz. Publiczność, iż do piątku dnia 23 stycznia włącznie nabyć można wystawione w Miejskiej Galerii Sztuki prace T. Kleczyńskiego w cenie od 5 Zł.

Wystawa otwarta od godz. 10 rano do 11 wiecz. (Park oświetlony). 211

Leczenie zębów i jamy ustnej

ul. Piotrkowska № 86, dom Petersilge.
Porada bezpłatna. Wyjęcie zęba 2 Złote.
Przyjmuje od godz 9 do 8 wiecz. bez przerwy. 162

Ważne dla Amatorów Butów!
Przyjmujemy zamówienia na buty wykonanie wykwaterne. Gwarancja za dopasowanie. Ceny bardzo przystępne. Magazyn Obuwia (179)
B-ci Gasiorowskich, Gubernatorska 32.

Kupię regał podwójny

Wiadomość w Rozwoju od 9-12 i od 4-7.

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwa 6 i 10
Od 19-go stycznia b. r. 1925 r.

Pierwszy raz w Łodzi Dla dorosłych.
Dante Alighieri Wielki człowiek w życiu i w sztuce.
Wytwórni „Sindicato Fims Storike” we Florencji
Początek o godz. 6 i 8,30 wiecz.
Dla dzieci i młodzieży!
Iszy Złot Narodowy Harcerzy w Warszawie
Nad program: ? ? ? Początek o 3 i 4,30 po pol.

Ważne dla wszystkich Pań!

Czystą i białą cerę otrzymujemy po kilkurazowym użyciu
Cold creamu toaletowego
— Inb —
Creamu lanolinowego toaletowego marki „Globus”
Wszelkie naskórne choroby leczy oraz udelikatnia cerę tylko biała amerykańska wazelina marki „Globus”. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 95

Na wyplatę! Najtańsze ceny. Najwygodniejsze warunki! Na karnawał!

Krep-de-china we wszystkich kolorach. Tafta, czarny jedwab, aksamit, trykotina na spodniczki, suknie, kostjomy, piękna krata gabardina, boston, wełna, szewiot. Na płaszczce kotik jedwabny zamsz, sukno. Białe towary: Widzewski, Zyrardowski, purpur, francuskie satyny, etaminy, batysty, zefiry. Towary na meskie ubrania palta, spodnie. Firanki, kapy, kołdry pluszowe, watowe, pikowe Swetry, kamizelki gotowe meskie koszule. Wszystko w najniższych cenach poleca **Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.** 4592

ZESZYTY

brajony, oraz wszelkie przybory szkolne poleca po cenach konkurencyjnych. T-wo Wydawnicze Nauczycielstwa Województwa Łódzkiego al. Pańska 74. Przyjmuje się roboty introligatorskie. Agenci poszukiwani. 144-3

Na raty!

Sprzedaje i za gotówkę rowery i różne części rowerowe oraz wszelkiego rodzaju instrumenty muzyczne, jak skrzypce od zł. 10 mandoliny od zł. 18 i wyżej, czysio włoskie, także przyjmuje wszelkie reparacje. Feliks Ciszek, ul. Rzgowska Nr. 46 134-1

Drobne ogłoszenia

Kuono sorzedaz:

AAA! Obrączki ślubne wszystkie tony, pierścienki, koleczyki z gwarancją zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10, Jan Płatek. 5578-11

Hurtowa sprzedaż maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Perla i Pomorski. Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 69, w podwórzu. 153-20

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty. Rosen. Piotrkowska 88. 152-2

Budka z opałem do sprzedaży Radomska Nr. 5, Wiadomość u gospodarza. 164-1

Sprzedam plac 47 prętów kw. na ul. Raczyńskiej 16 (Bałuty). Wiadomość u pana Gadzińskiego, Andrzeja 45. 189-1

Sklep spożywczy z obszernym mieszkaniem w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: ul. Przejazd 53, w piwiarni. 183-2

Domek kupię na przedmieściu Widzewa lub okolicy. Oferty z ceną do Rozwoju pod „Natychmiast”. 182-1

Przebieżka do sprzedania na gmach. Miłsza 24. 181-2

Kupię lub wydzierżawię budkę lub plac opałowy w dobrym punkcie. Wiadomość do Rozwoju pod „Opal”. 191-5

Różne:

Szofer mechanik obeznany z silnicarnią i tartakiem potrzebny. Oferty z podaniem warunków wysłać Podębice Zakrzewski. 171-2

Dzianienka z prowincji poszukuje je posady, może być gospodyni, do dzieci lub szycia. Kilińskiego 94, m. 12. Ł. Przeradzka u pp. Groblewskich. 189-2

Przybyłała się suka rasy wilczej. Odebrać można za zwrot kosztów. Ul. Napiórkowski 45, wiadomość u dozorczy 183-1

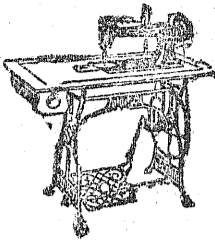
Przyjmę na mieszkanie przyzwrotną kobietę. Wólczańska Nr. 179, m. 27, Natalia Grzegorzewicz. —2

Pokój umeblowany do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Oferty sub „Utrzymanie”. 158-1

Potrzebny samotny subjekt do zakładu fryzjerskiego. Ul. 6-go Sierpna 59. 174-1

Potrzebna kasjerka zaraz. Brzezińska 36, Raszczak. 178-1

Dzianienka inteligentna z 4 kl. wykształceniem gimnazjum poszukuje jakiegokolwiek pracy może być na wyjazd. Oferty pod „Sieromna”. 165-3



Maszyny do szycia

w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach poleca

Karol Kister i Synowie

Sienkiewicza 25, róg Moniuszki. —495

Akuszerka Kapecka przyjmie zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Rzgowska 7. 47-18

Potrzebna ekspedientka zaraz. Brzezińska 36, Raszczak. 180-1

Obiady dom prywatny. Wólczańska 109, m. 5, II piętro, front. 190-2

Pokój kompletnie urządzony z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość. Pawia № 4 przy Lutomińskiej, u gospodarza. 192-3

Wydaje obiady prywatnie po 50 groszy. Kto skosztuje — zapłaci, podziękuję, na jutro z pewnością zamówi. Kilińskiego 108, przy sklepie, wejście z ul. Nawrot. 195-4

Oddam dziecko pół-roczone chłopczyka na własność. Maria Ciach, Andrzeja 31. 196-1

Poszukuję pokoju umeblowanego. Cena niekieruje. Oferty do Rozwoju pod „B. B.”. 194-3

Artystyczna Pracownia sukien „Wanda”. Wykończenie staranne. Kosztum 35 Zł., suknie balowa 15. Główna 55, II piętro front. 193-2

Poszukuję 208 pokoju umeblowanego lub bez mebli dla samotnego, może być wspólnie z solidnym mężczyzną od Wólczańskiej w stronę dworca Kalkiskiego. Oferty pod „Umeblowany” do Rozwoju.

Sklep spożywczy z mieszkaniem sprzedam z powodu zmiany branży handlowej. Jednocześnie poszukuję współnika z kapitałem i udziałem w pracy do korzystnego przedsiębiorstwa Kilińskiego 125. 204-1

Ziemi

ornei 1 1/2 morgi w Łodzi do wydzierżawienia. Oferty pod „11 i pół morgi” do Rozwoju. 190-1

Zecerzy

potrzebni na stałą kondycję do większych Zakładów Graficznych. Zgłoszenia pisemne pod „D. D.” do administracji niniejszego pisma. 202-2

Okazja!

Płace przy ul. Dworskiej do sprzedania po 2 złote łokieć kwadratowy. Wiadomość u właściciela, ul. Rokicińska № 16. Tamże sklep kolonialno-spożywczy doskonale prosperujący do odstąpienia na dogodnych warunkach. 186-2

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych i włosów
Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Św. Jędrzejowska 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6
Telefon 29-45. 103

Maskaradowe

rozkład do wynajęcia. Przejazd № 14 fr. ul. II piętro Koliński. 191-

Uwaga!!

Nie tak nie konserwuje zębów jak proszek „Justodoni” marki „Globus”.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 95-30

Pracownia

kapeluszy Marii Majewskiej została przeniesiona z ul. Nawrot 42, na ul. Piotrkowską 143 prawa oficyna, drugie wejście, parter. Potrzebne uczenie. 178-3

Samochód

4-6 osobowy, dobry, mocny kapie. Wiadomość ul. Przejazd Nr. 1, II piętro, pokój 14. (174)

Poszukuje

koronetyorki do nauki języka polskiego i arytmetyki pożądane z okolicy starej dzielnicy do Placu Wolności. Oferty do Rozwoju pod „A. B.” 184-

Sprzedaj węgiel i drzewa.

Hurtowo i detalicznie po cenach konkurencyjnych, dostawa do domu od 5 korey. Aleja 1-go Maja 44. 188-3

otowania i pieczenia

jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Piotrkowska 108, lokal Handlowców 19 21. 192-

Potrzebny samotny Ogrodnik-gospodarz

na wieś, który zna się na uprawie warzywnictwa i roli, Zgłaszać się w składzie win ulica Piotrkowska 101. od 10-ej do 12-ej u T. Wagnera. 194-3

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 80 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; z. wzajemne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 8 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydenrowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do dnia 8-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Egierzu u p. Lacha, w Pabianicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.